

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 15 maja 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk  
za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 1 mrk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Od nowego roku szkolnego otwarte będzie

Polskie 8-10 kl. Gimnazjum Filologiczne

## A. ZIMOWSKIEGO

przy ul. Gubernatorskiej № 3. (róg ul. Mikołajewskiej).

Podania przyjmuje do wstępnych i pierwszych 4 klas, kancelarja szkoły tym-  
czasowo jeszcze przy ul. Biotrkowskiej № 271, a od 1 lipca przy ul. Gubernatorskiej  
№ 3, od godz. 12-iej do 2-iej i od 5-iej do 7-iej po poł. Egzamina przedwakacyjne roz-  
poczną się 29 maja. Dla zamiejscowych otwarty będzie pensjonat. Blizszych infor-  
macji udziela kancelarja szkoły. 761-3

### Udezwa

#### Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wierzmy, że najcięższe czasy dla szkoły polskiej należą już do przeszłości. — Rozumiemy, że jedynie szkolnictwo publiczne na racjonalnych podstawach oparte, potrzebem narodu odpowiedzieć może. Wiemy jednak i to, że obok wszelkiej organizacji szkolnictwa publicznego, przy wszelkim stanie kultury społeczeństwa, stowarzyszenia prywatne wszędzie wywierają na bieg i kierunek tej dziedziny życia narodowego wybitne wpływy i wszędzie znajdują obszerne a wdzięczne pole do pracy.

Tem szersze, tem wdzięczniejsze, ale zarazem tem cięższe obowiązki oczekują Towarzystwo Polskiej Macierzy Szkolnej w nowym okresie jego działalności, w nowych warunkach bytu narodu polskiego. Bez względu na dalsze losy naszego szkolnictwa, bez względu na przyszłą jego organizację, pracy na tej zaniedbanej, zachwaszczonej niwie życia narodowego będzie dla każdego coniemniara.

Myśl narodu rwie się w kierunku wynagrodzenia straconego czasu, — należy powoływać do życia ogniska sił pedagogicznych, gdyż bez nich wszelkie wysiłki społeczne pójdą na marne.

Ułatwiając powstanie ochron i szkół, gdzie się tylko odpowiednio pragnienia ujawnia, gdzie się tylko do ogarnięcia potrzeb starczy, należy zarazem bezustannie uświadamiać sobie, gdzie i ile roboty najpilniejszej jest jeszcze do wykonania, — należy więc pilnie gromadzić i uzupełniać dane statystyczne, bez nich bowiem wszelka praca będzie się odbywała w ciemności i bez planu.

W chaosie myśli pedagogicznej należy dążyć do uwydatnienia i scharmonizowania wszelkich pierwiastków swojskich, by dać stałą i ścisłą łączność z rodzimym podłożem przez wypracowanie odpowiednich planów zajęć.

Badac i układać metody nauczania i wychowywania, metody te rozpracowywać, walczyć z analfabetyzmem, szerzyć czytelnictwo, popierać podręczniki i wydawnictwa, zbierać wzory buaownicstwa szkolnego, wyznaczać zadania dla zakładów kulturalnych i oświatowych pod różnymi postaciami, dawać zachęty, gdzie niwa odłogem leży, prosiwać, co wiekami zostało spalone, radzić gdzie rady pożądana, — oto najważniejsze zadania, do których w najbliższym czasie przystąpić należy.

Rozumiemy dobrze, że te skromne i dorywcze siły, które tymczasowo

wo zgromadziły się około Towarzystwa bez serdecznego i rozumnego poparcia wszystkich czynników społecznych ku temu powołanych, bez zgromadzenia odpowiednich środków materialnych, zadaniom niezmiernym podołać nie potrafią. Warunki sprawy, że chwyciliśmy z widowni życia narodowego chwilowo usunięty sztandar Polskiej Macierzy Szkolnej, by dalej przed oczyma społeczeństwa nieść go tą samą drogą, którą kroczyli z nim nasi poprzednicy. Ale chętnie oddamy go w ręce mocniejsze, godniejsze, gdy ożyje świeża jeszcze tradycja kół miejscowych, gdy w kotach tych zatępi praca, a ogólna organizacja sił Towarzystwa, o tyle się naprzód posunie, że pod jego sztandarem będą się mogły skupić pierwiastki do prowadzenia oświaty narodowej bardziej powołane.

Warszawa, dn. 15 maja 1916 r.

Zarząd Towarzystwa  
Polskiej Macierzy Szkolnej.

### Przemówienie

#### gen.-gub. von Beselera.

W dniu 8-go maja udała się do p. gen.-gubernatora von Beselera delegacja, składająca się z ks. prałata Z. Chełmińskiego, p. Artura Sliwińskiego i p. Artura Sliwińskiego, aby podziękować p. Beselerowi za pozwolenie udzielone na urządzenie obchodu.

W imieniu delegacji przemówił ks. prałat Chełmiński w następujące słowa: „Przyszliśmy podziękować Waszej Ekscelencji za zaufanie położone w miłości spokoju i porządku ludności miasta Warszawy, a przede wszystkim, że Ekscelencja uszanowała nasze uczucia narodowe, które w tym dniu żywiej biją, niż kiedykolwiek i nie bacząc na stan wojenny, dała nam możność nie tylko piasłować je w duszy, ale je ujawnić na zewnątrz. Zapewniamy Ekscelencję, że wdzięczność za to zachowamy w sercu“.

General-gubernator na przemówienie to odpowiedział:

„Rozumiem najzupełniej, że w Polsce wspominają chętnie ogłoszenie konstytucji 8 maja. Była ona ostatniem wielce obiecującym usiłowaniem, aby w Polsce zaprowadzić uporządkowane stosunki państwowe, a zrealizowanie jej stałoby się zapewne szczęściem dla Polski, może nawet dla Europy.“

„Przebieg rozwoju historycznego stłumił nadzieję tę w zarodku. Udało się jej zawdzięczać przeważnie Rosji.“

„Mości Panowie! Nie zamierzam tutaj prowadzić z panami rozmowy politycznej; nie jestem ani upoważniony, ani też nie mam możności mówić z Wami o celach politycznych. Pozwólcie jednak, że zwrócę Wam uwagę na dwa punkty, które może zastosować będziecie mogli w Waszej działalności politycznej.“

„Uprzytomnijcie sobie, że polityka jest sztuką osiągnięcia tego, ce osiągnąć można i nie zapominajcie o tem, że trzeba ponosić ofiary, chcąc osiągnąć choćby pewną miarę swych celów politycznych.“

„Następnie pamiętajcie o tem, że jak poszczególny człowiek musi zachować łączność z rodziną i ze swym narodem, tak i narody muszą umieć przystosować się do społeczności narodów lub państw, do których zamierzają się przyłączyć i z którymi zamierzają pracować wspólnie.“

„A teraz M. Panowie życzę Wam udania się Waszego obchodu uroczystego. Osobistości, które objęły kierownictwo dają mi rękojmię, że odbędzie się w porządku“.

### Praktyczna pomoc przy odbudowie wsi polskiej.

Sprawie odbudowy wsi polskiej poświęcono stosunkowo wiele miejsca na łamach prasy naszej, nie można jednak twierdzić, ażeby kwestja ta została kategorycznie rozwiązana.

Wprawdzie opracowano plany, urządzano konkursy, odczyty itp., mimo to jednak do bezpośrednio zainteresowanych na ogół nie do-  
tarto.

Przyczyna tego jest bardzo jasna. Ci, co mogliby i powinni z tej pracy korzystać, na odczyty chodzą rzadko, pism i wzorów nie przeglądają. A jednak nie można rąk opuszczać. Przed zimą napewno wiele nowych budowli zostanie wzniesionych. Już obecnie tu i owdzie wnoszą się nowe chatupy, nowe obejścia. Są to przeważnie jednak budowle niepraktyczne, bezkształtne, zupełnie odbiegające od wzorów „nagromadzonych na konkursach“.

Ludzie, którzy się odbudowywali, albo nie mieli czasu na uczęszczenie na odczyty, albo nie umieli wykorzystać planów i projektów. — Temu jednak trzeba zaradzić, o ile nie chcemy, aby odbudowa wsi, o której wiele pisano i mówiono, stała się jeszcze jednym sporem akademickim.

Przedewszystkiem więc należy rozpocząć pracę pogładową. W okolicach najbardziej zrujnowanych, trzeba tu i owdzie wznosić wzorowo obejścia gospodarskie. Mogłyby one służyć jako typowe, a zbudowane praktycznie, najlepiej przemówiłyby do konserwatywnego rozumowania i kalkulowania chłopskiego.

Rozlepianie kolorowych wzorów z takiemiż zabudowaniami z umieszczonym na marginesie kosztorysem i planem, wreszcie wysyłanie instruktorów na miejsce, znacznie posunęłoby kwestję odbudowy wsi w pożądanym kierunku.

To, co się robi dotychczas, widocznych rezultatów jeszcze nie przynosi, o ile zaś pragniemy widzieć wieś polską odbudowaną praktycznie, estetycznie i zgodnie ze stylem kraju, pracę trzeba rozwinąć energicznie i szybko, gdyż czas obecny, jako względnie wolniejszy w rolnictwie, najwłaściwszy jest do rozpoczynania prac budowlanych.

(Kurier Polski).

### Kronika

#### — Z niedzieli.

Dzień wczorajszy tonął w morzu słońca. Zaległy więc ulice, zwyczajem świątecznym, tłumy publiczności, żadnej świeżego powietrza.

Ożywiony ruch panował na podmiejskich kolejkach elektrycznych. Pełno gwarno i wesoło było w parkach miejskich, a więc dziesiątka gromadziła się w parkach Staszica, Mikołajewskim; spragnieni muzyki tłumnie pośpieszyli do Helenowa.

W „gąlowych“ strojach przemarszerowały przez miasto drużyny strażackie, które w dniu wczorajszym święciły swe czterdziestolecie. Dzielni ratownicy mienia naszego i życia od niebezpiecznego żywiołu byli wszędzie witani radośnie. Zyczymy im dalszego pomyślnego rozwoju na drodze służby społecznej, którą tak szczerze i wytrwale niemal przez pół wieku dla naszego miasta prowadzili.

Do złotych godów pozostał naszej straży ochotniczej niewielki już okres czasu. Niewątpliwie społeczeństwo nasze, w uznaniu zasług tej doniosłej instytucji, doloży wszelkich starań, aby dnia tego ufundowany został dla dzielnych obrońców pomnik — w postaci specjalnego „Domu zdrowia“.

#### — (a) Jubileusz 40-lecia straży ogniowej ochotniczej.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość obchodu jubileuszowego 40-lecia działalności Straży Ogniowej Ochotniczej.

O godz. 6 i pół członkowie Straży ze wszystkich 9 oddziałów zebrałi się w lokalu III Oddziału przy ulicy Mikołajewskiej 54, poczem im gremio udano się do kościoła Sw. Krzyża. Tam o godz. 7 rano wysłuchano nabożeństwa na intencję Straży, które celebrował ks. Antoszkiewicz. Po nabożeństwie ks. Antoszkiewicz wypowiedział kilka ciepłych słów do zebranych, z okazji jubileuszu. Po prezentowaniu rekwiizytów na ul. Przejazd wymarszerowano do kościoła Sw. Trójcy, gdzie ks. pastor Gundlach odprawił nabożeństwo, przemawiając następnie w językach polskim i niemieckim, poczem strażacy rozeszli się do swych oddziałów. Dalej o godz. 10 w fabryce Eiserta przy ulicy Karola 19 pod przewodnictwem vice-komendanta, p. Karola Scheiblera jun. dokonano ćwiczeń straży, przyczem demonstrowano sprawność i precyzję działania sikawek parowych i drabin składanych, sikawki ochronnej, rozpylającej wodę w formie parasola nad strażakami przy akcji ratunko-

wej, dalej aparatów do spuszczenia ludzi z wysokości aż do 4-go piętra. Przy ćwiczeniach asystowali komendant miasta, podpułkownik v. Braunschweig, prezydent policji v. Oppen, radca rządowy v. Bernewitz, nadburmistrz p. Schoppen, naczelnik policji Lincke, prokurator Maciaszek, zarząd straży i in.

O godz. 12-iej straż na czele z orkiestrą udała się ul. Piotrkowską do 1-go oddziału (ul. Konstantynowska № 4), gdzie w obecności władz poszczególnym strażakom p. Scheibler rozdał dyplomy uznania za długoletnią służbę.

O wpół do drugiej zastawiono stoły do uczyty dla członków straży, delegatów od straży ogniowych obojętnych okolicznych oraz zaproszonych gości.

Podczas uroczystości p. Antoni Lindner dokonał szeregu zdjęć pamiątkowych.

#### (a) Zebranie T. K. O.

W dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczaj burzliwe ogólne roczne zebranie członków Towarzystwa Krzewienia Oświaty.

W obecności stu kilkunastu zebranych zgaił obrady przez zarząd dr. Miecz Kaufman który streścił działalność oświatową T. K. O., które obecnie święci jubileusz 10-cio lecia. Następnie do prezydium powołano na przewodniczącego inż. Jakóba Dyjona, na asesora mec. Maurycego Kona i dyr. Konarzewskiego, trzymał pióro p. Konzon.

W dalszym ciągu odczytano sprawozdanie z działalności Tow. Kasowe, oraz komisji rewizyjnej. Z odczytanego preliminarza budżetu na rok bież. okazało się, iż zarząd projektuje wydatek 1000 rb. na utrzymanie biblioteki centralnej o charakterze naukowym przy T. K. O.

Wobec tego dr. Sterling poruszył sprawę udziału T. K. O. w organizowaniu zainicjowanej przez T. K. O. biblioteki publicznej i projektowanego w sumie 500 rb. zasługu materiału oraz książek naukowych, otrzymanych przez T. K. O. z Warszawy.

W odpowiedzi dr. Kaufman oświadcza, iż zarząd T. K. O. zaniechał wzięcia udziału w organizowaniu biblioteki publicznej, którą zajmuje się specjalna komisja, złożona z przedstawicieli wszystkich Stowarzyszeń łódzkich, lecz bezpłodnie już od 3 miesięcy przewlekająca sprawę, zaś zamierza bezwzględnie skatalogować posiadane dzieła dla użytku członków T. K. O.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której przewodniczący zmuszony był powściągać zbyt rozpalonych mówców, zarzucających sobie wzajemnie zabiegi o przyznanie zasług organizacyjnych tej lub innej grupie. Wytoniły się dwa wnioski, jeden za udzieleniem absolutorjum zarządowi T. K. O. i utworzenie biblioteki własnej centralno-naukowej, drugi, mec. Kamińskiego, nawołujący do skonsolidowania wysiłków nad utworzeniem jednej biblioteki publicznej i niedopuszczenia do rozbicia akcji przez otwieranie drugiej biblioteki przy T. K. O.

Zabierali głos w tej sprawie pp.: Bryl, Abel Kapotta, Barciński, pani Kaufmanowa, Konarzewski i in. Głosowanie dało wynik: 46 głosów za wnioskiem d-ra Kaufmana, 44 zaś za wnioskiem mec. Kamińskiego. Powstała hałas, kwestionując ważność głosowania, przewodniczący jest bezsilny i dla uspokojenia zarządza przerwę kilkuminutową.

Po przerwie przewodniczący zarządza głosowanie ponowne, tym razem dla uniknięcia nieporozumień imienne przy pomocy listy obecności. Rezultat wynika nieoczekiwany i większością 50 głosów przeciwko 36, przechodzi następujący wniosek mec. Kamińskiego:

Wskutek podniesienia przez T. K. O. projektu utworzenia biblioteki publicznej w Łodzi ogólne zebranie uważa za wskazane obecnie za leżania tworzenia biblioteki centralnej przy T. K. O. o charakterze naukowym; natomiast postanawia, że T. K. O. winno przychylić się do rozwoju biblioteki publicznej, jednocześnie pamiętając o własnych bibliotekach T. K. O.

Po uporaniu się z kwestją biblioteki publicznej i zatwierdzeniu budżetu na rok bieżący, przewodniczący odczytuje wniosek inż. Klocmana, p. Bryla i innych, dotyczący przekazania istniejących przy T. K. O. bibliotek żargonowych innej instytucji, zajmującej się krzewieniem oświaty wśród żydów.

Wniosek uzasadniali pp. Klocman, Kaufman, Sterling, Abel Kapotta, Barciński, Senior i inni.

T. K. O. przyjęło pod swą egidą biblioteki żarg. wtedy, gdy, z powodu zakazu władz rosyjskich, nie można było uzyskać pozwolenia na uruchomienie specjalnych bibliotek żargonowych; T. K. O. kierowało się wówczas zasadą uprzystępnienia oświaty tym masom żydowskiego proletariatu, które nie miały możliwości nabycia znajomości języka polskiego.

Krzewienie oświaty za pomocą żargonu jest półśrodkiem, wiodącym w końcu do kultywowania żargonu. Obecnie T. K. O. przez zaprowadzenie kursów języka polskiego dla żydów kwestję oświaty mas żydowskich postawiło na drodze racjonalnej.

Przeciwko wnioskowi przemawiała panna Zarzeńska, żądając aby T. K. O. w dalszym ciągu zajmowało się krzewieniem oświaty między proletariatem bez różnicy języka, oraz niejaki p. Szwarzman, podnoszący znaczenie żargonu, który, zdaniem mówcy, zdołał sobie już wywalczyć prawo obywatelstwa; natomiast p. Senior zaznaczył, iż krzewienie oświaty w żargonie jest krzewieniem nieuctwa. W końcu prawie jednogłośnie przyjęto następującą rezolucję:

Uznając w zasadzie potrzebę istnienia bibliotek żargonowych dla ludzi władających tym tylko językiem, przyjmując jednak pod uwagę, że:

1) T. K. O. zgodziło się w swoim czasie na objęcie bibliotek żargonowych głównie wskutek niepomysłnych warunków administracyjnych, które nie pozwalały na stworzenie organizacji samodzielnej, czyli przeszkód obecnie nieistniejących, oraz że

2) T. K. O. ze względu na skład członków Tow., oraz zarząd ogólnego charakteru działalności, nie jest w stanie prowadzić należycie bibliotek żargonowych, ogólne zebranie uchwaliło zamknięcie bibliotek żargonowych, istniejących przy T. K. O. z przekazaniem książek jednemu z istniejących lub powstać mających Towarzystw, bardziej od T. K. O. do prowadzenia bibliotek żargonowych powołanem.

Ustalenie terminu zamknięcia bibliotek żargonowych, jakoteż i wybór towarzystwa, któremu mają zostać przekazane książki żargonowe, pozostawia do uznania Zarządu. Wniosek ten uchwalono prawie jednogłośnie z poprawką ze strony pracowników bibliotek żargonowych, mianowicie, aby przekazanie bibliotek było przeprowadzone za porozumieniem się z pracownikami tychże bibliotek.

W końcu p. Littauer wniósł interpelację pod adresem Zarządu T. K. O., w jaki sposób T. K. O. uczęsto uroczystości narodowe rocznicy Konstytucji 3 Maja i dlaczego brakowało reprezentacyjnej delegacji T. K. O. w orszaku pochodowym.

Interpelacja ta wywołała namiętne debaty, których przebieg dla braku miejsca podamy w numerze jutrzejszym.

#### — Z Tow. Wzajemnego Kredytu

Niektóre pisma zamieściły nieścisłą wiadomość, jakoby ogólne zebranie Tow. Wz. Kr. (Piotrkowska 43) miało się odbyć 24 b. m. W rzeczywistości data ogólnego zebrania nie jest jeszcze ustalona i zależy od ukończenia przygotowanych prac biurowych.

#### — Przygotowania do odwołania

Wobec tego, że zarząd Wydziału budowlanego Rady Głównej Opiekuńczej, które odbywać się będą w cegielni Dąbrówka Wileńska pod Warszawą. Wobec tego, że przyjmamy, iż celem tych kursów jest

przygotowanie zastępu samodzielnych rzemieślników ceglarskich na potrzeby wsi i miasteczek ze zdolniejszych robotników cegielnianych przez udzielenie im teoretycznych i praktycznych wiadomości z zakresu racjonalnego ręcznego wyrobu cegły i dachówki.

Kursy ceglarskie trwać będą dwa miesiące, przyjmowani na nie będą zdolniejsi robotnicy cegielniani, którzy pracowali przy formowaniu lub wypalaniu cegły, t. zw. formiarze i palacze. Kursy są bezpłatne, uczestnicy ich otrzymują mieszkanie też bezpłatnie, zaś dla ułatwienia uczęszczania na kursy Wydział przeznacza przyjeźdnym słuchaczom w formie zapomogi zwrotnej po 50 kop. dziennie na utrzymanie. Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje zapisy Wydział budowlany R. G. O. w Warszawie, ul. Włodzimierska 315.

#### — Z chrześc. Tow. dobroczynności.

12 b. m. w lokalu przytułku dla starców i kalek przy ulicy Dzielnej odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem pastora Gundlacha.

Uchwalono wypłacić komitetowi „Kochanówki” sumę 2,175 rubli, stosownie do przedstawionego rachunku.

Przyjęto do wiadomości, że dr. Lewiński, dla uczczenia pamięci zmarłego syna swego Karola Lewińskiego ofiarował łódzkiemu chrześc. Tow. dobroczynności 500 korcy kartofli.

Następnie zostało odczytane sprawozdanie adw. Tujakowskiego o stanie hipotecznym nieruchomości łódzkich, należących do chrześcijańskiego Tow. dobroczynności. Postanowiono wnieść na porządek dzienny najbliższego ogólnego zebrania kwestję upoważnienia 3 członków Rady zarządczej do uregulowania tytułu własności pierwszej ochronki i szpitala Anny Marii hipotecznie na imię łódzkiego chrześcijańsk. Tow. dobroczynności.

Rada zarządzająca zatwierdziła wybór d-ra Henryka Trenknera na lekarza naczelnego szpitala dziecięcego Anny Marii.

Po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie o godzinie 8 wieczorem zamknięto.

#### — Straty za lokale.

Właściciele nieruchomości, którzy zostali dotknięci stratami materialnymi z powodu wojny, zwracali się z petycją do zarządu miejskiego o udzielenie im ulg przy ściąganiu przez zarząd miasta podatków z domów i innych pobożów.

Sprawa ta była rozważana na posiedzeniu zarządu miejskiego w Warszawie, który w zasadzie, uznając petycję za uzasadnioną, uchwalił na razie wstrzymać się z ostateczną rezolucją do wyjaśnienia sprawy nowej komisji, zaprojektowanej do utworzenia przez władze okupacyjne dla przeprowadzenia lustracji obecnej dochodowości z domów. Zanim to nastąpi zarząd miejski uchwalił wprowadzić oddzielną komisję, w celu oszacowania strat za lokale, zajmowane przez władze okupacyjne.

W kwestji strat, ponoszonych przez właścicieli domów za zajmowane mieszkania przez rodziny rezerwistów, uwolnionych od płacenia komornego, zarząd miejski uchwalił porozumieć się z Radą Główną Opiekuńczą, ustalając rejestrację strat wojennych na terenie okupacyjnym.

Sprawa strat za lokale i u nas jest palącą i rychło winna znaleźć się na porządku dziennym Rady Miejskiej.

#### — (o) Z życia kooperatywu.

Wczorajsze zebranie przedstawicieli 28 kooperatywu rozpoczęło się o godz. 10 rano i trwało prawie bez przerwy do 3 pp. Omawiano sprawy dotyczące prawidłowego i systematycznego zaprowiantowania kooperatywu; po dość burzliwej dyskusji wybrano 4 przedstawicieli z których jeden weździe jako przedstawiciel kooperatywu do Delegacji zaprowiantowania miasta Łodzi. W obrani zostali: ks. Szewczak, p. Aleksy Złowski, Szczerkowski i Autoszewicz.

#### — (o) Ze Szkoły Rzemiosła (ul. Wolna 9).

Wieczorowe wykłady z dziedziny elektrotechniki przy Szkole Rzemiosła rozpoczyna się 22 maja b. r. i

odbywać się będą przy pomocy liczone zgrupowanych przyrządów fizycznych.

Wykłady będą się odbywały w poniedziałki środy i piątki o godz. 7 wiecz.

Prowadzić je będzie kierownik wykładów wieczorowych inż. Mieczysław Kossowski. Zapisy przyjmuje codziennie Szkoła Rzemiosła w godzinach wieczorowych.

#### — Wystawa fotografii amatorskich.

W dniach Wielkiej Kwesty Krajowej odbędzie się konkursowa wystawa fotografii amatorskich.

Sekcja 5, zajmująca się wystawą, uprasza wszystkich amatorów, życzących sobie wystawić swe prace, o zgłoszenie swego współudziału w jak najkrótszym czasie do p. inż. M. Daszewskiego, Spacerowa 40, m. 5 (codziennie pomiędzy 2 a 3).

Najlepsze 3 prace zostaną nagrodzone. Oceny dokona specjalna komisja fachowo-artystyczna.

Komisja kwalifikująca dokonywa wyboru zdjęć, które winny być przedstawione do oceny wraz z negatywami.

Bliższych szczegółów udziela p. M. Daszewski.

#### — O zagonki.

Komitet zagonków otrzymał 80 morgów gruntu w Moskulach, obecnie zaś chcąc urządzić zagonki i w innych okolicach, zwraca się o pomoc do właścicieli gruntów w Chojnach, Rokiciu i okolicach Górnego Rynku. Biuro komitetu mieści się przy ulicy Szkolnej 8 i czynne jest w godz. 8-1 w południe.

#### — Komitet Tanich Kuchen

zawiadamia wszystkie Zarządy stojących pod jego egidą tanich kuchen, że wypłata zaliczki za I-ą połowę maja odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m. Zarządy kuchen są prośzone, aby przyznane im zaliczki odbierane były koniecznie w dniu wyżej oznaczonym, a mianowicie w godzinach od 10 — 12 przed poł. i od 4—5 i pół po poł.

#### — Poznań dla Łodzi.

W „Dzienniku Poznańskim” czytamy; Na schronisko dla dzieci w Łodzi złożyli łaskawie pp.:

St. Turno z Objezierza 1000 mk. Hr. Kwilecka z Dobrojewy za „Hymny do Ziemi” 150 mk.

#### — Z Domu Ludowego.

W dniu wczorajszym w teatrze Domu Ludowego „Koło dramatyczne, popierające sztukę ludową”, odegrało na rzecz taniej kuchni dla działaczy szkolnej № 79, trzy sztuki ludowe: „Chleb ludzi bodzie” — w 1 akcie Bliźnińskiego, „Wesele Zosi” w 1 akcie — Domnika, oraz „Określne” — w 2 odsłonach Korzeniowskiego.

Amatorzy wywiązały się zupełnie poprawnie z zadania, to też licznie zebrana publiczność darzyła ich żywym kwieciami i rzesistami oklaskami. W poszczególnych rolach zastąpili, na wyróżnienie panowie: Orlicz, Kiciński, Krempa, Fijałkowski i Tambowski oraz panie: Z. Langer, Szadkowska i F. Langer. (k. j.)

#### — Nowy zakład dezynfekcyjny.

Otwarty został przy ulicy Konstantynowskiej № 82 nowy zakład dezynfekcyjny dla oczyszczania od pasorzytów.

#### — Z gminy żydowskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu członków zarządu gminy żydowskiej postanowiono wystosować memoriał do władz w sprawie kosztów na leczenie biednych żydów, zaprosić komisję taksacyjną dla sporządzenia etatu na rok 1916; w sprawie wielkiej kwesty ogólnokrajowej „Ratujcie dzieci” wydelegować na posiedzenia sekretarza p. Szwarczmana.

#### Temperatura.

Dziś o godz. 4 ej. w nocy temperatura wynosiła +7° R. o godz. 7 ej. rano +11° R. w słońcu.

#### — Tygodnik Ilustrowany.

Numer 2-ty „Tygodnika Ilustrowanego” zawiera między innymi następujące treści artykuły „Henryk Siemkiewicz” pióra Grzymały Siedleckiego, dalszy ciąg „Snu Jermaka” Marli Konopieckiej, oraz dołączenie wspomnianych obrazów „Wzduch naszego frontu” przez Czesława Jankowskiego.

Numer jest bogato ilustrowany.



**Starcie włosko-greckie.**

ZURYCH, 13.5. „Neue Zur. Ztg.“ dowiadyuje się z Aten: Pomiedzy nadgranicznymi wojskami greckimi i włoskimi przyszlo do powaznych starc 4 maja przy czem wywiazala sie obustronna ozywiona wymiana strzalow artylerji i piechoty. Szczegolow brak.

**Przezorność Holandji.**

HAGA, 13.5. Jak wiadomo, rząd holenderski zażądał od parlamentu uchwalenia 20 milionów guldenów kredytu na wyżywienie niezamożnych klas ludności. Rząd opublikował dzisiaj motywy tego wniosku, z których wynika, iż zachodzi wielkie prawdopodobieństwo, że jeżeliby nawet stosunki nie pogorszyły się i kraj nie został wciągnięty w wojnę, to i wówczas Holandia będzie mu miała przetrwać trzeci rok krytyczny. W każdym bądź razie widoki na przyszłość nie przedstawiają się w nazbyt różowych kolorach.

**W Macedonji.**

ATENY, 14.5. Dzienniki tutejsze codziennie zamieszczają doniesienia o przesunięciach wojsk w Macedonji.

Stwierdzono, że serbowie zajęli stanowisko na lewym skrzydle wojsk koalicji, a ustawiczna akcja kawalerji wzduż całego frontu ma jedynie na celu zatuszowanie ruchów poszczególnych korpusów wojsk.

**Rokowania bułgarsko-rumuńskie.**

SOFJA, 14.5. Minister finansów, Tonozew, wyraził się, iż przebieg rokowań bułgarsko-rumuńskich w sprawie wzajemnego ruchu tranzytowego jest najzupełniej zadawalniający.

Wszelkie związane z tem sprawy będą uregulowane w drodze ustępstw wzajemnych.

**Nowy traktat grecko-rumuński.**

SOFJA, 13.5. Gazeta „Kambana“ dowiadyuje się ze źródeł miarodajnych, iż poseł włoski w Atenach doniósł swemu rządowi o zawarciu nowego traktatu grecko-rumuńskiego. Punkt kulminacyjny traktatu stanowi oświadczenie obu państw, iż za wszelką cenę starać się będą o zachowanie neutralności. Prócz tego występować one mają z wielką energią przeciw wszelkim pretensjom włoskim.

**Francja a Rosja.**

PIOTROGRÓD, 13.5. (przez Kopenhagę:) Francuski minister Viviani odbył dłuższą konferencję z kontrolerem państwowym Pokrowskim w sprawie stosunków ekonomicznych między Francją a Rosją. Viviani zaznaczył potrzebę przyznania przez Rosję Francji większych przywilejów celnych niż innym krajom i zapewnił o gotowości kapitału francuskiego do współpracy około eksploatacji naturalnych bogactw w Rosji.

**Echa zaburzeń irlandzkich.**

AMSTERDAM, 13.5. Prezes ministrów angielskich Asquith przybył do Kingstown, skąd udał się w samochodzie do Dublinu i rozmawiał przez czas dłuższy z gen. Maxwell, który zdawał sprawę z sytuacji.

LONDYN, 13.5. Urzędownie donoszą: James Conolly i John Roder-mott, dwaj ostatni podpisani na manifestacie prowizorycznego rządu w Dublinie, osądzeni zostali na karę śmierci przez sąd wojenny i wczoraj rano rozstrzelani.

**Kurjer cesarza Mikołaja.**

BERNO, 13.5. Według „Echo de Paris“ dziś rano przybył do obozu pod Mailly wysłany przez cesarza Mikołaja ze specjalną misją generał, książę Orbiliani.

**Rozłam w socjal-demokracji francuskiej.**

BERN, 14.5. „Neue Züricher Zeitung“ donosi: W Amsterdamskich kołach socjal-demokratycznych krąży pogłoski, iż w łonie socjal-demokracji francuskiej ma nastąpić rozłam, podobnego charakteru co i rozłam niemiecki.

Około 30 posłów ma zamiar wystąpić z oficjalnej frakcji parlamentarnej.

**Stanowisko socjalistów włoskich.**

LUGANO, 13.5. Na wczorajszym posiedzeniu Związku Robotniczego przyjęto rezolucję, aby nie wziąć udziału w londyńskim kongresie socjalistów państw czwórporozumienia, natomiast należy zwołać specjalny kongres międzynarodowy robotników w celu przybliżenia końca wojny.

Dalsze rezolucje są skierowane przeciw zniesieniu przez rząd włoski

robotniczego prawodawstwa ochronnego, przeciw używaniu jeńców wojennych przy robotach polnych, co szkodzi robotnikom włoskim, oraz przeciw drożyznie artykułów żywnościowych.

**Ofiary powstania irlandzkiego.**

AMSTERDAM, 14.5. Dubliński korespondent „Timesa“ donosi, że Asquith nie docenia ilości ofiar w osobach cywilnych podczas powstania irlandzkiego. Podług niego liczba ta wynosi 216. Żądania odszkodowania wynoszą do wczoraj sumę 1400000 funtów szterlingów (około 10 i pół miliona rubli.)

**Zaprzeczenie węgierskie.**

BUDAPESZT, 13.5. Doniesienie węgierskiego Biura korespondencyjnego: Gazety londyńskie: „Times“ i „Morning Post“ przecigają się wzajemnie, chcąc przekonać świat cały o dążnościach pokojowych Węgier. Ostatnio nawet udzieliły one czytelnikom swym konkretnych danych w tej sprawie. „Times“ np. otrzymał depezę z Budapesztu, iż w Temeswarze odbyły się wielkie demonstracje na korzyść pokoju.

Sfery miarodajne upowazniają nas do oświadczenia, iż ani w Temeswarze ani też gdziekolwiekbądź na Węgrzech nie odbyły się podobne demonstracje.

**w Bośni i Hercegowinie panuje spokój.**

WIEN, 13.5. Z powodu tendencyjnych pogłosek, pojawiających się w prasie zagranicznej o niepokojach w krajach południowych Austrii i Węgier, dzienniki węgierskie i chorwackie donoszą, iż tak w Bośni, jak i Hercegowinie panuje zupełny porządek i spokój.

Anglicy w Rumunji. KOLONJA. Z Bukaresztu donoszą do „Kölnische Ztg.“: Anglicy, niezbyt zadowoleni z zawartego przed kilku miesiącami z Rumunją interesu zbożowego, usiłują teraz położyć rękę na mące rumuńskiej. Zamierzają, mianowicie, przeszkodzić wywozowi tej mąki do mocarstw centralnych i Turcji. W tym celu, jak dowiadujemy się z dzienników rumuńskich, wrogich Rosji, założone w Bukareszcie, dla przeszkadzania stosunkom ekonomicznym Rumunji z mocarstwami centralnymi, biuro angielskie, zwróciło się do Związku młynarzy rumuńskich z propozycją wstrzymania się na

4 miesiące od wyrobu mąki, o ile przewidziana jest na wywóz, sa co Anglja gotowa jest wynagrodzić straty każdemu z młynarzy. Większość młynarzy zgodziła się na tę propozycję i wielu z nich podpisało już umowy z biurem angielskim. Zrozumiemy podstęp ten angielski, gdy przypomnimy sobie, że mocarstwa centralne prowadziły z młynarzami rumuńskimi rokowania o zakup 9000 wagonów kolejowych mąki.

**Obwieszczenie.**

dotyczące dopłaty za metale.

Dopłaty za skupowane metale przez powiatowy wydział gospodarczy w czasie od 13 sierpnia 1915 r. do 1 marca 1916 r. rozpoczynają się w środę dnia 17 maja 1916 r. w kasie powiatowego wydziału gospodarczego

**Benedykta Nr. 2 od godz. 8 i pół rano do 4-ej popołudniu, a mianowicie:**  
w **środe**, dnia 17 maja, dla odstawać z położonych w **Bałutach** ulic: Ceglanej, Krótkiej, Nowo-Krótkiej, Ogrodowej;

w **czwartek**, dnia 18 maja: Spacerowej, Zielonej, Zawadzkiej, Bynku Bałuckiego;

w **piątek**, dnia 19 maja: Borysia, Chłodnej, Dworskiej, Engla, Grossmana, Grosehanka, Golca, Głowackiej, Grünberga, Jakobiego, Kliska, Klisbacha;

w **sobote**, dnia 20 maja: Młynarskiej;

w **poniedziałek**, dnia 22 maja: Marysińskiej, Malinowej, Nowaka, Pfeifra, Przy-Pfeifra;

w **wtorek**, dnia 23 maja: Pieprzowej;

w **środe**, dnia 24 maja: Pałacowej, Reitera, Starka Sienkiewicza, Sikawskiej, Wesolej, Wolnej, Wollego, Wspólnej, Zofji, Zimmera.

Dopłaty będą wydawane tylko za odstawięne z gospodarstw **użyteczne przedmioty** z miedzi, mosiądzu, aluminium, niklu i cyny.

Niniejsze nie dotyczy zatem fabryk, warsztatów i handlarzy metali.

Uprawnione do odebrania dopłaty osoby winny się wylegitymować paszportem oraz otrzymaniem przy odstawać pokwitowaniami, o ile takowe im wroczone zostały.

Łódź, dnia 11-go maja 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polnej

v. Oppen.

**OBWIESZCZENIE.**

Powołując się na moje rozporządzenie z dnia 12-go stycznia r. b. niniejszym obwieszczam, że podatek patentowy ściągany będzie

od poniedziałku, dnia 15-go maja do soboty, dnia 20-go maja r. b.

od osób uległych podatkowi zamieszkałych przy ul. Lipowej, Zachodniej, Wschodniej, Nowo-Targowej, Targowej i Magistrackiej, Łódź, dnia 12-go maja 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polnej

von Oppen.

## Warszawskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Nieszczęśliwych Wypadków

Warszawa, Kopernika 10,

ma zaszczyt zawiadomić P.P. Członków że **XII-te Ogólne Zgromadzenie odbędzie się w Warszawie w lokalu Zarządu.** Sprawozdania zostały rozesłane pocztą. 769—1

## Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 16 września. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-ej do 8-ej wieczorem. 439—6

## Zydow. Sala Obiadowa dla Inteligencji

Poleca się obiady codziennie w cenie 42 kop. Na żądanie mogą być obiady **odsyłane do domu**, licząc 3 kop. za przesyłkę. Obiady powinny być zamówione conajmniej 1 dzień przedtem przy kasie Sali Obiadowej lub u **p. Rosenberga** w sklepie. Piotrkowska № 34. 714—2

## MYDŁO

tanio można dostać u **A. Goldszteina, Średnia № 2**, w magazynie **obuwia**. Uwaga: Kupujący od 10 funtów dostają rabat. 744—3

## Tanie eleganckie KAPIELE

Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownej Publiczności m. Łódź, żeśmy obniżyli cenę w naszych łazienkach i od dziś cena wanny wynosi **40 kop. albo 70 fenigów** Zarząd domów **T. Wernera i Ski** Piotrkowska 17.

## Darmo

jest do zabrania około 100 wozów szlaki. **Łąkowa 11.**

## Zaginęły

4 weksle 1) na rub. 100, wystawca M. Bornstein, zlecenie R. Sch. Goldberg z Łasku, 2) na rub. 200, wyst. M. Bornstein zlec. R. Sch. Goldberg z Łasku, 3) na rub. 100, wystawca Józef Satorski z Żelowa, 4) rub. 100 wyst. Józef Satorski z Żelowa. Wszystkie weksle są nieważne. Oddać za wysokiem wynagrodzeniem Zawadzka 40, (Bałuty) do Sch. Wendel dla Wolfa Pietrkowskiego. 770—1

## Wagon wyborowej

## MARMULAY OWOCOWEJ

nadszedł, wiadomość: u **S. NOWINSKIEGO**, Piotrkowska 145.

## TYTUNIE

od 2 do 12 rb. za funt poleca **S. Nowiński**, ul. Piotrkowska 145, w podwórzu.

## Szwejsowane

## Piece

kapielowe emaljowane

## Wanny

poleca

## A. Arnstein

Widzewska 55.

Liczne polecenia!

## Ogłoszenia drobne:

### MEBLE

nowe i używane, najtaniej w dużym wyborze, oraz łózka metalowe, wózki, welo-cypedy dziecięce, wanny, krzesła wiedeńskie. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116 i p. front. 10

**A.A.A.M.** Meble oraz lampy i papugi sprzedam tanio. Mikołajewska 95 m. 27, front i pietro. 764—4

**A.** Meble sprzedam z trzech pokoi tanio. Główna 11 m. 16 w oficynie. 615—3

**A.** kuszereka przyjmuje, Piotrkowska 223 m. 25. 26

Meble sprzedam z 3-ech pokojów. Główna 11 m. 16, w oficynie. 767—2

**A.S.** sprzedam tanio łózka z materacami i szafę. Mikołajewska 46 m. 1. 766—2

**J.** Józef Piotrowski rzeźbiarz mieszka ul. Nawrot 54. 755—3

**C.** Chłopiec na praktykę potrzebny. Zakład blacharski, W. Łyczkowskiego Piotrkowska 188. 770—1

**P.** potrzebny chłopiec do posług. Andrzej 6, Tambelli. 1

**P.** pensjonat z całodziennem utrzymaniem w dworze. Wiadomość, Nawrot 23, stróż wskazuje. 756—3

**P.** potrzebna dziewczyna do gospodarstwa domowego, także umiejąca szycić ul. Aleksandrowska 39 m. 14. 1

**P.** potrzebna uczennica do pralni i kołbieta od dzieci Cegielniana № 61 752—2

**P.** piękne peleryny tanio, spodnie z „Amerykańskiej skóry“. Piotrkowska 145—34. 743—3

**R.** różne mieszkania w willi w pięknym ogrodzie do wynajęcia. Ba-dogoszec, Kazimierza 5/7 vis-a-vis kościółka. 752—2

**R.** Ruda Pabjanioka Villa „papier-no“, w mieszkaniu d-ra Sołwejczyka, do wynajęcia 1 duży o 3-ech oknach pokoi z oddzielnem wejściem Wiadomość Andrzeja 4 u d-ra Sołwejczyka. 765—2

**R.** power do sprzedania używany. Miłsza 24 m. 17. 1

**Z.** Zaginął paszport niemiecki, wydany w gminie Zeromin na imię Józefa Złotowskiego 760—1

**Z.** Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Joska Getreicha. 1

**Z.** Zaginął paszport niemiecki, wydany w Żubardzu na imię Władysława Karpińskiego. 1

**Z.** Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Konstancji Włodarczyk. 2

**Z.** Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Aleksandra Jatezaka. 1